

# **Żadnego dnia bez krzyża, z radością!**

Św. Josemaría często pisał ten akt strzelisty na początku roku, wskazując drogę, którą chciał iść. "Będziecie mnie prosić o inne akty strzelisty na nadchodzący rok i wam powiem: 'Servite Domino in laetitia!' Służcie Panu z radością! "

22-03-2020

Św. Josemaría często pisał ten akt strzelisty na początku roku, wskazując drogę, którą chciał iść.

"Będziecie mnie prosić o inne akty strzeliste na nadchodzący rok i wam powiem: *Servite Domino in laetitia!* Służcie Panu z radością! "

Przedstawiamy kilka rozważań św. Josemaríi dotyczących radości i Krzyża:

"Kiedy znajdziesz się bliżej Krzyża, nie bój się, nie ulegaj zmęczeniu, jest to przejaw czułości Pana Boga. Czyż nie zdajesz sobie sprawy, że sprawach ludzkich dzieje się tak samo?: kiedy dwie osoby kochają się, radości i cierpienia jednej stają się radością i cierpieniami drugiej. Dlatego, kiedy dźwigasz Krzyż z wdziękiem, miej pewność, że spotkasz Jezusa i – z Jezusem – Maryję na drodze, którą Ci Pan wskazuje."

*Wspomnienie o Błogosławionym Josemaríi, s.216*

*"Servite Domino in laetitia! — Służcie Panu z radością! Z radością, która będzie owocem mojej Wiary, mojej Nadziei i mojej Miłości, która winna trwać zawsze, ponieważ, jak nas naucza Apostoł, Dominus prope est!... — Pan towarzyszy mi*

z bliska. Pójdę wraz z Nim, i dlatego pewnym rokiem, ponieważ Pan jest moim Ojcem..., a z Jego pomocą wypełnię Jego łaskawą Wolę, choćby wiele mnie to kosztowało."

*Bruzda, 53*

"Pozwól, bym nadal, jak dotychczas, mówił do ciebie z zaufaniem: Wystarczy mi mieć przed sobą Krzyż, żeby nie ważyć się mówić o swoich cierpieniach... I nie ma co ukrywać tego, że cierpiałem wiele, zawsze z radością."

*Bruzda, 238*

"Czasami - słyszałeś to ode mnie wiele razy - mówi się o miłości jak gdyby był to impuls zwrócony ku własnej satysfakcji, czy też po prostu w egoistyczny sposób dopełniania własnej osobowości.

- I zawsze mówiłem ci, że tak nie jest. Prawdziwa miłość nakazuje wyrzec się siebie samego, oddać się. Prawdziwa miłość niesie z sobą radość, radość której korzenie mają kształt Krzyża."

*Kuźnia, 28*

"Ofiara, ofiara! — To prawda, że naśladowanie Jezusa — On sam to powiedział — oznacza dźwiganie Krzyża. Ale nie lubię słuchać, jak dusze, które miłują Pana, mówią tyle o krzyżach i wyrzeczeniach: bo kiedy się kocha, ofiara staje się miła — chociaż kosztuje — a krzyż jest świętym Krzyżem.— Dusza, która umie miłować

i tak się oddać, napełnia się radością i pokojem. Po co więc kłaść taki nacisk na “ofiare”, jak gdyby w poszukiwaniu pociechy, skoro Krzyż Chrystusa — który jest twoim życiem — czyni cię szczęśliwym?"

*Bruzda, 249*

"Radość i optymizm, nadprzyrodzony i ludzki, są do pogodzenia ze zmęczeniem fizycznym,

z bólem, ze łzami - gdyż mamy serce - z trudnościami w naszym życiu wewnętrznym, bądź w pracy apostołskiej.

On - perfectus Deus, perfectus Homo - doskonały Bóg i doskonały Człowiek, który cieszył się całym szczęściem Nieba, zechciał doświadczyć wyczerpania, zmęczenia, płaczu i bólu... byśmy zrozumieli, że aby stać się nadprzyrodzonym trzeba być najpierw bardzo ludzkim."

## *Kuźnia, 290*

"Odwagi!... Również wtedy, kiedy droga staje się trudna. Czyż nie raduje cię to, że wierność twoim zobowiązaniom chrześcijańskim zależy w znacznej mierze od ciebie? Napełnij się radością i dobrowolnie odnawiaj swoje postanowienie: Panie, ja także tego chcę, możesz liczyć na moją małość!"

## *Kuźnia, 361*

"Krzyż nie jest cierpieniem, ani smutkiem czy goryczą... Jest Świętym drzewem na którym triumfuje Jezus Chrystus... i na którym triumfujemy my, gdy przyjmujemy z radością i z otwartym sercem to, co On nam zsyła."

## *Kuźnia, 788*

"Panie, żebym nie był smutny, obym związał się na zawsze z Twoim

Świętym Krzyżem, obym chciał  
współodkupiać z Tobą. Daj mi Twoją  
radość, także w tych chwilach  
boleści, abym potrafił wypełnić Wolę  
Ojca."

*Wspomnienie o Błogosławionym  
Josemarii, s.113*

"Miej pewność, że jesteś człowiekiem  
Bożym, jeżeli znosisz  
niesprawiedliwość

z radością i w milczeniu."

*Droga, 672*

"Nie jesteś sam. — Znoś z radością  
utrapienie. — Biedne dziecko, to  
prawda, że nie czujesz w dłoni ręki  
twojej Matki. — Ale... czyż nie  
widziałeś ziemskich matek, jak z  
rozpostartymi ramionami biegną za  
swoimi maleństwami, gdy drżące, bez  
niczyjej pomocy odważają się  
stawiać pierwsze kroki? — Nie, nie  
jesteś sam, Maryja jest obok ciebie.

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/zadnego-dnia-bez-krzyza-z-radoscia/> (01-04-2026)